Nr. 131 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 2 czerwca 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, i aski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje. prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Pracujemy.

Z bezsilnym niepokojem patrzyli pesymiści na kilkutysięczną rzeszę zarejestrowanych w Polsce bezrobotnych. Nie umieli dojrzeć wyjścia z ciężkiej sytuacji. Snuli smutne horoskopy, trwożąc siebie i innych.

Naprzekór ich biadaniom, naprzekór ich bezsile, rosła po innej stronie fala energji. Zdawano i tam sobie sprawę z tego, że sprawa bezrobocia jest sprawą ważną, pilną i niekopojącą. Postanowiono przypuścić do niej szturm generalny. Całą siłą pary rozpoczął swą pracę Fundusz Pracy i pokrewny mu Fundusz Inwestycyjny.

Bilans ich dotychczasowych wspólnych wysiłków jest prawdziwie imponujący. Przepracowanych 6,200.000 robotnikodniówek, pięćdziesiąt tysięcy robotników stale zatrudnionych przy robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy. Bogatszy majątek narodowy: tysiące kilometrów dobrych dróg bitych i ulic, mnóstwo robót elektryfikacyjnych i kanalizacyjnych, meljoracje, odwadnianie terenów miejskich, regulacje rzek, niejedna nowa droga wodna.

Oczywiście był to mimo wszystko rok próby i ustalania programu pracy; konfrontowanie teoretycznych założeń z życiem. A walczyć musiał w tym czasie Fundusz Pracy z jeszcze jednym momentem. Nie całych stojących mu do dyspozycji 87 miljonów wolno mu było użyć na inwestycje. Wszak nie można było zlikwidować z miejsca form doraźnej pomocy, świadczonej tym bezrobotnym, którzy nie mają prawa do ustawowych zasiłków. Nie można było zamknąć oczu na to, że przy organizowanych robotach znajdzie narazie zatrudnienie tylko część pozbawionych pracy. Dlatego to 35% swych dochodów przeznacza Fundusz Pracy na pomoc doraźną dla bezrobotnych. 18 miljonów rozdaje w gotówce. Wydziela na wsparcie nędzarzy 38.000 tonn mąki, 64.000 tonn ziemniaków, 50.000 tonn węgla, 1.400 tonn cukru. Wyrywa najbiedniejszych z pęt mrozu, karmi ich głodujące dzieci.

A gdy przyszła nowa wiosna, gdy świat zwolnił się z okowów zimy, stanął Fundusz Pracy do nowych wysiłków. Ruszył na najbardziej zaniedbany odcinek, na odnowę wyniszczonych sieci dróg. I oto w przeważnej części przy pomocy Funduszu Pracy i Funduszu Inwestycyjnego przeprowadzona będzie w tym jeszcze roku konserwacja na 7.900 kilometrach państwowych dróg bitych i 1.000 kilometrach dróg gruntowych, przyczem naprawione będą najważniejsze pod względem ogólnopaństwowym drogi. Ulepszone nawierzchnie otrzymają główne trakty państwowe na odcinkach w pobliżu większych miast, gdzie ruch jest szczególnie silny, a przytem dużą przewagę posiada ruch samochodowy. Przewiduje się ułożenie 224 klm ulepszonych nawierzchni, a więc bruku z kostki kamiennej i klinkieru, nawierzchni betonowych i asfaltowych. Budowa nowych mostów obejmie 44 mosty o ogólnej długości około 1.800 metrów. Nowe drogi zbudowane być mają na długości 73 klm. Już w tej chwili pracuje na drogach 80.000 robotników.

Ale sieć dróg, to tylko część tego wszystkiego, co swym programem objął Fundusz Pracy. Nie zaniedba on pozatem żadnej dziedziny, objętej w roku minionym. Bogato zaszczepnie z niego budownictwo mieszkaniowe, — ta cudowna gałąź pracy, która umie wciągać w swą orbitę całe bezlik innych przemysłów i rzemiosł.

W tych warunkach nie ulega wątpliwości, że nieubłaganą, pozornie wolne tylko czyniącą postępy, walkę z bezrobociem musimy skończyć zwycięstwem. Już dotychczas jej wyniki wywarły bardzo dobre wrażenie w kraju, a także i w opinji zagranicznej, tak bardzo interesującej się tym właśnie problemem. Sukces zaś moralny niebywały: w miejsce jałmużny daje się wreszcie pracę!

Al. Lan.

P. Prezydent Rzplitej w Krakowie.

Kraków, 1 VI. (PAT) Wczoraj przyjechał do Krakowa P. Prezydent Rzeczypospolitej. Na dziedzińcu arkadowym Zamku królewskiego powitali P. Prezydenta przedstawiciele władz. Na baszcie zamkowej wywieszony został sztandar P. Prezydenta Rzplitej.

Po raz pierwszy w odrodzonej Polsce P. Prezydent Rzplitej wraz z przedstawicielami rządu wziął udział w tradycyjnej procesji Bożego Ciała w Krakowie. Przed godz. 8 P. Prezydent zeszedł ze swych apartamentów zamkowych na dziedziniec, poczem wraz ze świtą skierował się do katedry. Obok P. Prezydenta zasiedli min. Kaliński, wicemin. Kaz. Pieracki, przedstawiciele władz, miasta i t. p. Po sumie, celebrowanej przez ks. arcybiskupa, uformowała się procesja ze wzgórza wawelskiego do Rynku. Na rynku głównym przy ustawionych ołtarzach ks. Arcybiskup celebrował ewangelję, poczem pochód powrócił na Wawel.

O godz. 17.40 P. Prezydent Rzplitej w tow. małżonki i świty udał się do Muzeum Narodowego w Sukiennicach i zwiedził wystawę kobierców, poczem P. Prezydent odjechał do siedziby Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, gdzie zwiedził wystawę obrazów.

P. Prezydent Rzplitej przyjął popołudniu na audjencję na Zamku królewskim ks. metropolitę Sapiehę, a następnie bawiącą przejazdem w Krakowie brazylijską misję wojskową. O godzinie 18-tej P. Prezydent odwiedził ks. metropolitę Sapiehę w pałacu arcybiskupim.

Pesymistyczne nastroje w Genewie.

POGŁOSKI O LIKWIDACJI KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Genewa. 1 VI. (PAT.) Sytuacja na konferencji rozbrojeniowej nie uległa w ciągu dnia dzisiejszego zmianie. Po wczorajszych przemówieniach, które uwypukliły głębokie sprzeczności między stanowiskiem Francji i Anglji, nastrój pesymistyczny naogół jeszcze się wzmógł. Nawet przew. Henderson, skłonny do optymizmu, nie tail dziś swego przygnębienia. W kołach angielskich określają sytuację jako bez wyjścia, natomiast koła francuskie starają się przeciwdziałać temu pesymizmowi i dają wyraz przekonaniu, że konferencja jeszcze nie umarła i da się osiągnąć porozumienie.

Sytuacja konferencji była przedmiotem dłuższej rozmowy min. Barthou z Hendersonem. Do spotkania Barthou z Simonem dzisiaj nie doszło. Nastąpi ono podobno jutro. Dużą aktywność rozwija obecnie grupa małych państw z Szwecją na czele. Imieniem tej grupy wygłosi jutro przemówienie szwedzki min. spr. zagr. Sandler, poczem konferencja ulegnie odroczeniu na dwa dni, celem umożliwienia rokowań.

Londyn. 1 VI. (PAT.) „Daily Telegraph" zamieszcza następujące oświadczenie Hendersona: W ciągu 2 i pół lat mojej prezydentury nigdy nie byłem owiany takim pesymizmem co do możliwości osiągnięcia porozumienia i nie patrzyłem tak czarno w przyszłość jak obecnie. W dalszym ciągu rozmowy Henderson dodał: O ile nie nastąpią szybkie transformacje, sytuacja stanie się beznadziejna. Poszczególne delegacje zachowują bierność i dyskusja może ulec zakończeniu na następnem posiedzeniu komisji.

Omawiając losy konferencji rozbrojeniowej, dzienniki londyńskie dochodzą do wniosku, że konferencja rozbrojeniowa ulegnie likwidacji już dzisiaj. Co do wniosku Litwinowa „Times" podkreśla, iż sowiecki komisarz spraw zagr. nie zgłosił for malnej propozycji przekształcenia konferencji rozbrojeniowej na stałą konferencję bezpieczeństwa.

Niemcy nie będą taić swych zbrojeń?

UPORCZYWE POGŁOSKI W ZAGRANICZNYCH KOŁACH DYPLOMATYCZNYCH.

Berlin, 1 VI. (PAT) „Baseler Nachrichten" dowiadują się, że w zagranicznych kołach dyplomatycznych krążą uporczywe pogłoski o mającym jakoby w najbliższym czasie nastąpić poważnym kroku rządu Rzeszy w sprawie rozbrojenia. Krok ten doniosłością swą dorównywałby decyzji Niemiec opuszczenia Genewy. Przypuszczają tu, że Niemcy oświadczą, iż są zmuszone w interesie własnego bezpieczeństwa wyciągnąć konsekwencje z faktu, że inne mocarstwa nie rozbrajają się — i podadzą oficjalnie do wiadomości decyzję uzupełnienia swych zbrojeń.

Przypuszczają tu dalej, że oświadczenie to nastąpiłoby już dawniej gdyby nie sprzeciw Wilhelmstrasse wobec za miaru stawiania Genewy wobec faktu dokonanego.

Obecna decyzja zapaść miała rzekomo po rozmowie, jaką odbył von Ribbentrop z Hindenburgiem. Rozmowa ta przekonała rzekomo prezydenta, który dowiedział się o negatywnych wynikach podróży Ribbentropa, że nie można dłużej utrzymać stanowiska biernego w sprawach rozbrojeniowych.

Paryż. 1 VI. (PAT.) Gen. Niessel zamieszcza w „Figaro" dłuższy artykuł, poświęcony sprawie niemieckich przygotowań wojennych. Od chwili zawarcia Traktatu Wersalskiego — pisze dziennik — głównym celem polityki niemieckiej było dążenie do zrzucenia zobowiązań wynikających z Traktatu Wersalskiego. Jednocześnie prowadzono nadzwyczaj intensywną propagandę poza granicami Rzeszy, która miała przekonać świat, że Francja stara się o hegemonję zarówno polityczną, jak i wojskową. Reichswehra niemiecka, która nie miała przekraczać 100.000 ludzi, przekroczyła cyfrę 200.000 ludzi. Hitler domaga się, aby ta armja, stanowiąca świetną kadrę wyszkoloną, wynosiła na stopie pokojowej 300.000 ludzi.

TELEGRAMY.

MIN. FLOJAR-REICHMAN WYJECHAŁ DO KRAKOWA I MOŚCIC.

Warszawa. 1 VI. (PAT.) Minister przemysłu i handlu p. Flojar-Reichman wyjechał w towarzystwie dyrektora departamentu przemysłowego p. Kandla oraz sekretarza osobistego do Krakowa na zjazd stowarzyszenia elektryków polskich, a następnie do Mościc.

PODZIEMNE LOTNISKA NAD GRANICĄ POLSKĄ.

Paryż. 1 VI. (PAT.) „Echo de Paris" donosi ze Strasburga, że oprocz podziemnego lotniska w Greifswaldzie na Pomorzu Pruskiem, budowane są 3 lotniska pod Chociebużem, w Redel w Meklemburgji i w Demmin na Pomorzu. Konstrukcje te stanowią część przewidzianych przez Goeringa robót, na które rząd wyasygnował z budżetu Rzeszy 210 miljonów marek.

LOTNICTWO STRATOSFERYCZNE WE WŁOSZECH.

Rzym. 1 VI. (PAT.) Prasa włoska komentuje fakt utworzenia przez ministerstwo lotnictwa specjalnej formacji lotnictwa stratosferycznego. Dzienniki wyrażają opinję, że udoskonalenie motorów i aparatów stratosferycznych, pozwoli samolotom latającym na wysokości kilkunastu kilometrów osiągać szybkość ponad 1.000 klm. na godzinę.

NUNCJUSZ APOSTOLSKI W MONACHJUM ODWOŁANY.

Berlin. 1 VI. (PAT.) „Berliner Tageblatt" donosi, że w związku z zniesieniem odrębnego przedstawicielstwa dyplomatycznego Bawarji przy Watykanie, odwołany zostanie również nuncjusz apostolski w Monachjum.

AFERA ŁAPOWNICZA W POLICJI BELGIJSKIEJ.

Bruksela. 1 VI. (PAT.) Rozpoczął się tu sensacyjny proces przeciwko skompromitowanym naczelnikom policji, którzy brali łapówki od firm samochodowych. Wśród oskarżonych znajduje się również główny komendant policji w Brukseli Agerhausen.

ZAMACHY W AUSTRJI DZIEŁEM NAROD. SOCJAL.

Wiedeń. 1 VI. (PAT.) Wbrew twierdzeniom, lansowanym zagranicą przez Berlin, miarodajne koła austrjackie stwierdzają, że 99 procent zamachów, które się w ostatnich czasach wydarzyły w Austrji, dokonali narodowi-socjaliści. Dotyczy to zwłaszcza zamachów kolejowych. O ile sprawcami zamachów byli komuniści, urzędowe komunikaty austrjackie wymieniały wyraźnie ten szczegół.

Wczoraj rzucono znów petardę koło Aspanbruecke. W 10-tej dzielnicy wiedeńskiej podniósł wczoraj pewien inwalida paczkę, która eksplodowała, raniąc go w rękę. W Gracu rzucono do strażnicy policyjnej bombę.

PRASA FRANCUSKA O MOWIE MIN. BARTHOU.

Paryż. 1 VI. (PAT.) Prasa francuska przywiązuje wielkie znaczenie do wypowiedzianej w Genewie mowy min. Barthou.

„L'Oeuvre" zaznacza, że Barthou odzwierciedlił poglądy większości społeczeństwa francuskiego i jego reakcje na niebezpieczeństwo wzrastających stale zbrojeń niemieckich, oraz na pewnego rodzaju apatję Anglji.

„Excelsior" uważa, że min. Barthou w niezwykle subtelnej formie odpierał ataki konspiracji, która chciała zrzucić na Francję odpowiedzialność za upadek konferencji rozbrojeniowej.

Wiadomości bieżące.

2 czerwca 1934

Piątek

Bł. Jakóba Strepy
Jutro: Marcelina
Wschód słońca 3·21
Zachód „ 19·46

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 16 „Dożywocie". — Godz. 19.30 „Dożywocie".
Sobota godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Niedziela godz. 15.30 „Fräulein Doktor". — Godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Poniedziałek godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Wtorek godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Sobota godz. 19.30 „Kochanek to ja" premjera.
Niedziela godz. 19.30 „Kochanek to ja".
Poniedziałek godz. 19.30 „Kochanek to ja".
Wtorek godz. 19.30 „Kochanek to ja".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Zamarłe echo".
ATLANTIC: „Orły na uwięzi".
CASINO: „Platynowa blondynka".
COLOSSEUM: „Nie jestem aniołem" i rewja „Pocałuj mnie — do widzenia".
CHIMERA: „Trzecia płeć".
KOPERNIK: „Czibi".
MARYSIENKA: „Zła dziewczyna" oraz rewja.
MUZA: „A. L. 14 zatonęła".
PALACE: „Cesarskie łowy".
PAN: „Noc miłości".
PASAŻ: „Biały mustang" i „Pałac na kółkach".
RAJ: „Serca wiecznie młode".
STYLOWY: „Czarowna noc" oraz rewja
ŚWIT: „Jej królewska mość".
SŁOŃCE: „Tom Mix" oraz rewja.
UCIECHA: „Żona z drugiej ręki" oraz rewja.

— **Pożegnalny występ Ludwika Solskiego.** Dzisiaj odbędzie się w Teatrze Wielkim ostatni pożegnalny występ wielkiego mistrza sceny polskiej Ludwika Solskiego, który wystąpi w swojej najświetniejszej kreacji w roli Łatki w „Dożywociu" Fredry.

— **Teatr Rozmaitości.** Dzisiaj w piątek gra teatr Rozmaitości „Dziewczęta w mundurkach" świetna nowość Ch. Winsloe (Abonament biura Abo nieważny). — Jutro w sobotę odbędzie się w teatrze Rozmaitości premjera znakomitej komedji R. Niewiarowicza „Kochanek to ja" w reżyserji z współudziałem autora.

— **Jeszcze tylko jedno przedstawienie „Fräulein Doktor"** po cenach najniższych odbędzie się w niedzielę 3 bm. o godz. 3.30 popoł. w teatrze Wielkim.

— **„Dziewczęta w mundurkach" w Teatrze Wielkim.** Jutro w sobotę, oraz w dni następne gra Teatr Wielki „Dziewczęta w mundurkach", które przeniesione zostały z Teatru Rozmaitości na skutek wielkiego powodzenia.

KOMUNIKATY.

— **Repetuar koncertowy.** Niedziela 3-go czerwca godz. 11.30 w poł. sala Pol. Tow. Muz. J. Gorbaty — S. Löwensohn — Szalit — pianiści.

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś w piątek zaprezentuje nowozaangażowany zespół rewjowy stolicy swą inauguracyjną premjerę rewji p. t. „Drzwiami i oknami". Na ekranie film z Dolores del Rio i Edmundem Love w rolach głównych p. t. „Zła dziewczyna".

KRONIKA MIEJSKA.

Zarząd Klubu Towarzyskiego Rady Grodzkiej B. B. W. R., ul. Sykstuska l. 10. Kalendarzyk imprez na czerwiec b. r.: Sobota 2 czerwca: Wieczór Mickiewiczowski. „100-lecie Pana Tadeusza". Przemówienie p. Marji Strońskiej. Recytacje p. Janusza Strachockiego. Godz. 19.30. — Sobota 9 czerwca: Wieczór muzyczno-wokalny. Godz. 19.30. — Bridge — wszystkie soboty i środy od godz. 18-tej.

Uroczystość odsłonięcia Krzyża Obrony Lwowa w Gł. Szkole Gospodarczej żeńskiej w Snopkowie odbędzie się dnia 3 czerwca b. r. Dojazd do Szkoły autobusem od ostatniego przystanku tramwajowego nr. 2 i 11 przy Szkole Technicznej. Cena biletów w autobusie 20 gr.

Polski Związek Entomologiczny. Vste zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek 4 czerwca o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku referaty: Dr. J. Kinel: Hydrodephaga Polski, część druga; N. Obraz cow: Zmienność ubarwienia u motyla Lytria purpuraria L.; W. Walles: Pokaz rządszych Kusaków.

Echa demonstracji. Rektorat Uniw. J. K. podaje do wiadomości, że w związku z demonstracją, zainscenizowaną przez pewną grupę młodzieży podczas Akademji, urządzonej w dniu 28 maja ku uczczeniu 100-nej rocznicy „Pana Tadeusza", otrzymał od Czytelni Akademickiej pismo następującej treści: „Do Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Czytelnia Akademicka, pozwalając sobie stwierdzić, że ustosunkowanie się jej i polskiej młodzieży akademickiej do uroczystości Mickiewiczowskiej było jak najbardziej pozytywne i żywiołowe, stwierdza — wobec przykrego incydentu, jaki zaistniał przed ukończeniem Akademji w formie okrzyku „precz z Komisarzem" — że z demonstracją tą, jaka zaistniała, zwłaszcza w tak uroczystym momencie oddania hołdu Wieszczowi Narodu przez Uniwersytet wspólnie z młodzieżą, nie solidaryzuje się i uważa za przykre zakłócenie uroczystego nastroju."

Posiedzenie Koła lw. TNSW odbędzie się w sobotę 2 czerwca w sali geograficznej I-go Gimn. przy ul. Kubali l. 2 o godz. 19.

Wycieczka do Skolego. Dyr. Okręg. Kolei Państw. uruchamia w niedzielę 3 czerwca pociąg popularny do Skolego. Odjazd ze Lwowa o godz. 6.15, przyjazd do Skolego o godz. 9.29. Odjazd ze Skolego o godz. 20.20, powrót do Lwowa o godz. 22.40. Przejazd pociągiem pospiesznym bez postojów, w drodze i na miejscu dancing i tani bufet. — Oddział lw. PTT organizuje wycieczki: na Paraszkę (1271 m) i na Zełemin (1777 m) i spacery do Korostowa i Kamionki. Karty uczestnictwa w cenie 5 zł. 70 gr. sprzedają do soboty 2 czerwca godz. 13.00: Orbis, pl. Marjacki 8 i ul. Szpitalna 8, Wagons Lits, pl. Halicki 15, Pol. Tow. Tatrzańskie, ul. Akademicka 23.

Wycieczka do Gdyni. Liga Morska i Kolonjalna podaje do wiadomości, że w czerwcu r. b. zorganizowaną zostanie popularna wycieczka na wybrzeże morskie. Koszt przejazdu z Tarnopola do Gdyni i z powrotem wraz z noclegiem w Gdyni wyniesie około 25 zł. Pociąg wycieczkowy wyjedzie z Czortkowa z postojami w Kopyczyńcach, Trembowli, Tarnopolu, Zborowie, Złoczowie i Lwowie. Zgłoszenia przyjmują wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej Okręgu tarnopolskiego do dnia 5 czerwca, przyczem należy złożyć kwotę 25 zł. na koszta przejazdu. Dokładny termin podany zostanie do wiadomości członków niezwłocznie po ustaleniu go z Ministerstwem Komunikacji.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o g. 7 rano +10.5 ciśn. barom. 738.22, o g. 13-tej temp. +15.5, ciśn. barom. 737.90; wczoraj wieczorem o g. 21-ej temp. +12.0, ciśn. barom. 738.12.

* * *

Samobójstwo. 24-letnia służąca z hotelu Bristol, Stefanja Firlejówna, usiłowała popełnić wczoraj samobójstwo, raniąc się scyzorykiem w pierś. Przewieziono ją do szpitala. — Anna Smolakówna, zam. przy ul. Czarnieckiego 10, napiła się wczoraj w zamiarze samobójczym spirytusu denaturowanego. Lekarz Pogotowia udzielił jej pomocy.

Potrąceni przez auta. Na szosie Stryjskiej obok boiska Pogoni auto LW 90401 potrąciło przechodzącego przez jezdnię Grzegorza Pawliszyna, zam. przy ul. Pełtewnej 16, który doznał szeregu ciężkich obrażeń. Przewieziono go do szpitala. — Ponadto jakieś inne auto potrąciło 16-letniego Andrzeja Łozińskiego z Hołoska.

Strzelał do szwagra. 24-letni Wojciech Góral, zam. przy ul. Piaskowej, postrzelił w sobotę ciężko w brzuch swego szwagra Konrada Rostka w czasie kłótni rodzinnej. Rostka w stanie groźnym przewieziono do szpitala. Górala aresztowano.

Z KRAJU.

Wyjazd delegacji Związku Legjonistów do Rzymu. W sobotę wieczorem wyjechała do Rzymu na zaproszenie włoskiego Stowarzyszenia Ochotników Wojennych delegacja Związku Legjonistów z wiceprezesami posłem Starzakiem i dr. Dziadoszem oraz sekretarzem generalnym posłem Brzęk-Osińskim na czele. Delegacja weźmie udział w święcie Związku Ochotników Włoskich w dniu 1 i 2 b. m. Na święto to zaproszone zostały tylko dwa związki zagraniczne, a to Stowarzyszenie Ochotników Belgijskich i Związek Legjonistów Polskich.

Przyjęcie dla przedstawicieli prasy. Szef biura prasowego Prezydjum Rady Ministrów p. Święcicki podejmował onegdaj herbatką przedstawicieli prasy stołecznej i agencyj prasowych. Na przyjęciu obecni byli również przedstawiciele wydziału prasowego MSZagr. z nacz. Przesmyckim na czele. Przyjęcie zaszczycił swą obecnością Prezes Rady Ministrów prof. Kozłowski, który prowadził ożywioną rozmowę z przedstawicielami prasy.

Nowy dyrektor Biura Ekonomicznego. Premjer prof. Kozłowski powołał na stanowisko dyrektora Biura Ekonomicznego Rady Ministrów dr. Jerzego Nowaka, dotychczasowego wicedyrektora departamentu obrotu pieniężnego w Ministerstwie Skarbu.

Wydawanie obligacyj Pożyczki Narodowej. W związku z przewidzianem od dnia 1 lipca b. r. wydawaniem obligacyj Pożyczki Narodowej ukaże się w dniach najbliższych rozporządzenie Ministra Skarbu, regulujące tę sprawę. Począwszy od 1 lipca obligacje otrzymają subskrybenci, którzy uiścili należność jednorazowo w gotówce lub w ratach do dnia 5 marca b. r. Termin wydawania obligacyj tym subskrybentom, którzy należność uiścili po dniu 5 marca, zostanie określone przez Komisarza Generalnego Pożyczki. Rozporządzenie ma ustalić również warunki zastawu i cesji obligacyj.

Budżet m. Warszawy. Minister Spr. Wewn. w porozumieniu z Ministrem Skarbu zatwierdził budżet m. Warszawy na rok 1934/35. Budżet ten jest zrównoważony i wyraża się cyfrą 88 i pół miljona zł. w dochodach i wydatkach. Przy tej sposobności Minister Spraw Wewnętrznych udzielił Zarządowi miejskiemu szereg zaleceń co do prowadzenia dalszych oszczędności, utrzymania dróg, odpowiedniego wyglądu miasta i t. d.

Wyniki wyborów samorządowych. Ogólne zestawienie wyniku wyborów samorządowych przedstawia się następująco: Na łączną ilość 5.786 mandatów — BBWR zdobył 3.298, czyli 57 prc. Listy żydowskie bezpartyjne i ortodoksi uzyskały 592 mandatów sjoniści 504 mandaty, Stronnictwo Narodowe łącznie z Ch. D. 521 mandatów, PPS i Bund 301 mandatów. Inne ugrupowania zdobyły mniejsze ilości mandatów. PPS i Bund wraz z ugrupowaniami, współdziałającymi z nim na terenie samorządu, rozporządza 3.973 mandatami, co stanowi 70 prc. całej ilości mandatów.

Lotnicy szwedzcy w Krakowie. Do Krakowa przybyła wczoraj ze stolicy eskadra samolotów z szefem Departamentu aeronautyki generałem Rayskim na czele, wioząca lotników szwedzkich. Oficerowie szwedzcy zwiedzili zabytki miasta i saliny w Wieliczce.

ZE ŚWIATA.

Prymas Hlond u prezydenta republiki francuskiej. Prezydent Lebrun przyjął wczoraj Prymasa Polski, ks. Hlonda. Wieczorem odbył się w ambasadzie polskiej bankiet, na który przybyło 40 wybitnych osobistości. Po bankiecie urządzono w salonach ambasady raut, który skupił kolonję polską i sfery towarzyskie Paryża.

Walka z propagandą antyhitlerowską w Niemczech. Minister spraw wewnętrznych Frick wystąpił na wiecu w Dreźnie z mową, w której zapowiedział bezwzględną walkę z żywiołami, uprawiającymi z ukrycia sabotaż przeciwko narodowo-socjalistycznej odbudowie państwa. Minister wskazał na osiągnięte przez rząd Rzeszy wyniki, podkreślając, że nawet przeciwnicy reżimu narodowo-socjalistycznego muszą przyznać Hitlerowi, iż uczynił wszystko, by uzyskać poprawę stosunków w Niemczech.

Wydalenie dziennikarza angielskiego z Niemiec. Korespondent „Daily Express" Stevens został wczoraj wydalony z obszaru Rzeszy. Jako powód wydalenia podano, że Stevens, operując materjałem nieścisłym, nadużył prawa gościnności.

Nowa skarga księcia Pszczyńskiego. W ciągu sobotniego posiedzenia Rady Ligi Narodów sekretarz generalny Avenol zakomunikował, iż otrzymał od księcia Pszczyńskiego petycję w sprawie podatkowej, wniesioną na podstawie konwencji górnośląskiej. Avenol oświadczył, iż sprawa ta nie może być rozpatrywana na obecnej sesji i wyraził wątpliwość, czy możliwe jest postawienie jej na porządku dziennym sesji nadzwyczajnej.

Sytuacja na giełdzie berlińskiej. Wyniki konferencji transferowej ujawniły się na giełdzie berlińskiej w formie zniżki akcyj ciężkiego przemysłu i hutnictwa. Mimo obniżenia się kursów, na giełdzie panowała wielka rezerwa i dokonano tylko nielicznych trazakcyj. Wpłynęło na to, obok rozczarowania z powodu rezultatów konferencji transferowej, również sprawozdanie Banku Rzeszy, podkreślające powagę sytuacji dewizowej.

Włamanie do konsulatu polskiego w Wiedniu. Onegdaj w nocy dokonano włamania do konsulatu Rzplitej w Wiedniu. Sprawcy przecięli przewody przyrządu alarmowego i rozbili kasę, w której nie znaleźli jednak pieniędzy. Akty i dokumenty pozostały nienaruszone.

Giełda z dn.a 30 maja.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, jęczmieniu, mące oraz egzekutywne kupno żyta. Wszystkie prawie artykuły podrożały. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione. Pszenica dworska (ceny paritas Pod wołoczyska) 17.50—17.75, (loco wagon Lwów) 19—19.25, pszenica zbiorowa 16.50—16.75, 18—18.25, żyto jednolite 13—13.25, 15—15.25, żyto zbiorowe 12.50—12.75, 14.25—14.50, jęczmień dworski 13—13.50, jęczmień przemiałowy 11.50—11.75, 12.75—13, jęczmień pastewny 11—11.25, owies dworski niezad. 13.25—13.50, 15.25—15.50, owies dworski 12.25—12.50, 14.25—14.50, owies zbiorowy 11.75—12, 13.75—14, groch Viktorja 29—30, groch 1/2 Viktorja 25—26, groch polny 17—18, groch zielony 19.50—21.50, groch Folgera 24—26, bobik 11—12, wyka czarna 9.75—10.25, wyka szara 8.25—8.75, hreczka przemiał. 16.25—17.25, proso kraj. 19—20, otręby jęczm. 9—9.50, kasza jęczmienna grub. 23—24, kasza jaglana 44—46, pęcak Nr. 10 23—24.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Transakcje liczne, usposobienie ożywione. Dolar poza Giełdą zł. 5.28. Transakcje: 5 prc. dol. Akc. Bku Hip. 55 prc., 4 1/2 prc. Bku Hip. 48.25, 4 1/2 prc. Kom. Bku kr. 53.50, 4 1/2 prc. T. K. Z. dol. 48 1/2, 49 1/2 prc. Bk. Pol. 87.50, Gazol. zł. 55.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.87, Gdańsk 172.67, Holandja 350.15, Kopenhaga 120.25, Londyn 26.89 1/2, N. Jork czeki 5.30 1/4, N. Jork kabel 5.30 7/8, Paryż 34.93, Praga 22.05, Szwajcarja 172.37, Sztokholm 138.75, Włochy 45.37, Berlin 207.30. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. budowlana 44.85, 5 prc. poż. konwers. 65—65.10, 5 prc. poż. kolej. 58 1/2, 4 prc. poż. dolarowa 53 1/4—1/2, 7 prc. poż. stabilizacyjna 68.25—68.63. **Akcje:** Bank Polski 87 1/2. **Dolar** w obrocie prywatnym w Warszawie 5.28 3/4.

Z wydawnictw.

„Tygodnik Illustrowany" (Nr. 21) rozpoczyna druk nieogłaszanej nigdzie powieści Bolesława Prusa p. t. „Sława". Ks. Tworkowski daje zajmujący przekrój sytuacji politycznej Szwajcarji. L. J. Orynżyna pisze o wyrobach lnianych. A. Wysocki — o Smorgoniach, powieść Kossak-Szczuckiej („Krzyżowcy"), J. Derengowski (Dziesięciolecie Banku G. K.), Elga Kern pisze o monografji niemieckiej — „Piłsudski", Hulka-Laskowski o Boy'u jako teatrologu i psychobiologu. Aktualja. Idee i zdarzenia, artykuł o wyborach samorządowych — oto co składa się na treść numeru.

„Świat". Numer 21 „Świata" poświęcony jest zagadnieniom przemysłu lniarskiego w Polsce. W artykule wstępnym L. Chrzanowski pisze o akcji budowlanej BGK., mającej na celu planową rozbudowę Wielkiej Warszawy; znany malarz St. Czajkowski omawia „niezwykłe zdarzenie" artystyczne, jakiem jest wystawa prac nieznanego szerszemu ogółowi art.-mal. śląskiego Jana Wałacha; Adam Wieniawski poświęca artykuł pracy L. Benenata o Chopinie. Ponadto numer zawiera: M. Jarosławskiego „Z wizytą u Beduinów"; Z. Norblin-Chrzanowskiej „Wystawa Len Polski"; „Konkurs graficzny M.S.Z." „Stylowe wnętrza" na wystawie w Domu Sztuki; Moda — pod hasłem „Len na całej linji!"; teatr, filatelistyka.

—o—

Uroczystości Thalerhofskie.

Wczoraj odbyła się we Lwowie uroczystość poświęcenia pomnika, wzniesionego na cmentarzu Łyczakowskim ku uczczeniu pamięci b. więźniów Thalerhofu. Jak wiadomo, w Thalerhofie w Styrji były urządzone obozy koncentracyjne w czasie wojny światowej. W obozach tych byli osadzeni Rusini galicyjscy za swe przekonania staroruskie. Wskutek nieludzkiego traktowania i epidemji tyfusu, setki więźniów zginęło.

Uroczystości wczorajsze rozpoczęły się nabożeństwem na górze Zamkowej, poczem około godz. 11 uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta na cmentarz Łyczakowski. Udział w pochodzie wzięło około 8 tysięcy osób. Na cmentarzu przed pomnikiem b. więźniów Thalerhofu, odprawiona została panachida. Po przemówieniach złożono ok. 90 wieńców, w tem kilkanaście wieńców z symbolicznemi cierniami, poczem uczestnicy udali się pochodem na boisko Sokola - Macierzy, gdzie o godz. 16 odbyła się akademja. Przemawiali s. Gula, ruscy posłowie BBWR ks. Jaworski i Baczyński, oraz kilkunastu delegatów. O godz. 18.30 akademję zakończono. Dalszy jej ciąg odbył się wieczorem w teatrze Domu Narodnego.

Przez cały czas trwania uroczystości spokoju nigdzie nie zakłócono.

KAZIMIERA ALBERTI.

Ci, którzy przyjdą.

Obszerna powieść Kazimiery Alberti, odzwierciadla życie sfery mieszczańskiej na przestrzeni tych niewielu lat dwudziestego wieku, tak brzemiennych w wypadki dziejowe. w przemiany życia ludzkości.

Najtajniejsze zakamarki zatęchłych „mieszkań frontowych" nabierają właściwej wymowy w ostrem świetle bacznej obserwatorki, chłoszczącej niemiłosiernem piórem stare mieszczańskie grzeszki. Mimo bowiem przeorania ludzkości krwawym traktorem wojny zrzadka, gdzieniegdzie tylko otwarto u nas okna na szeroki świat przewietrzając mieszkania, głowy i serca. Rodzina Rumiszewskich należy właśnie do nieotwierających okien, nienawidzi wszystkiego i wszystkich postępujących inaczej, choćby to było jej własne, młode pokolenie. Dzieje Rumiszewskich i ich stosunek do wszystkich zagadnień dzisiejszych dają autorce ogromne tło powieściowe, na którem toczy się żywo i ciekawie właściwa akcja powieści: życie doktora Rumiszewskiego i jego córki Heleny. Helena jest nauczycielką gimnazjalną, co daje znowu autorce sposobność do obszerniejszego omówienia dzisiejszych stosunków szkolnych i przeżyć naszej młodzieży. Przeniesiona przez władze szkolne na prowincję, Helena obraca się w środowisku mieszczańsko-żydowskiem które autorka zna doskonale, o czem przekonaliśmy się, czytając jej znaną powieść p. t. „Ghetto potępione". „Ci którzy przyjdą" to obraz walki zakorzenionych do dziś pruderji i sobkostwa, wszelkiej przyziemności i małoduszności z buntem młodości i wyzwolonej, pragnącej dążyć drogą najszczytniejszych ideałów do wyzwolenia człowieka — a więc książka pod każdym względem godna uwagi najszerszych mas czytelniczych.

Uroczystości Bożego Ciała we Lwowie.

Uroczystość Bożego Ciała odbyła się w dniu wczorajszym z mniejszą okazałością, aniżeli w latach ubiegłych. Z powodu pochmurnej i niepewnej po gody procesja odbyła się wewnątrz bazyliki archikatedralnej, a nie jak zwykle przy ołtarzach, ustawionych w Rynku.

Pontyfikalną mszę św. celebrował ks. arcybiskup Twardowski w otoczeniu licznego kleru. Przed wielkim ołtarzem zasiedli reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, przedstawiciele instytucyj, związków, organizacyj i stowarzyszeń. Mieszczańskie Tow. Strzeleckie w barwnych narodowych strojach z nowo wybranym królem kurkowym p. Jakubczyńskim oraz prezesem Sudhoffem. W nawie stanął szereg pocztów sztandarowych, cechów i bractw z chorągwiami, duchowieństwo świeckie i zakonne. W czasie procesji kompanja honorowa 40 p. p. ustawiona przed katedrą oddała salwy honorowe.

Popołudniu odbyły się uroczyste nieszpory.

W ciągu tygodnia, aż do przyszłego czwartku, będą się odbywały dalsze nabożeństwa, związane z uroczystością Bożego Ciała.

Wieńczenie grobów lotników amerykańskich na cmentarzu Obrońców Lwowa.

We środę przedpołudniem przybył do Lwowa ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, p. Cudahy. P. Ambasador przybył samolotem wojskowym na lotnisko w Skniłowie, gdzie powitali go przedstawiciele władz i oficerowie 6 p. lotn.

P. Ambasador wziął następnie udział w uroczystości ku czci poległych lotników amerykańskich, które rozpoczęły się około godz. 11 przed poł. na cmentarzu Obrońców Lwowa. U stóp pomnika zgromadzili reprezentanci władz: wojew. Belina-Prażmowski, im. wojskowości gen. Römmel i gen. Czuma, wicewoj. Sochański, im. miasta wiceprez. Irzyk, starosta gr. Klimow, attache wojsk. ambasady amer. Albert Gilme, przedstawiciele związków i organizacyj, im. Zw. Legj. płk. Zygmuntowicz, prezes Obr. Lwowa poseł dr. Ostrowski, płk. Mączyński, Zw. Ofic. rez. i inni, kompanja honorowa 40 p.p. oraz młodzież szkolna.

Po odegraniu hymnu „Boże, coś Polskę", podniosłe przemówienie wygłosił pastor ewang. Banszel. W im. miasta przemówił wiceprez. Irzyk, poczem złożył wieniec u stóp pomnika. Zkolei wygłosiła przemówienie przewodnicząca Straży Mogił P. B. p. Mazanowska. Dalsze wieńce złożono w im. Zw. Weteranów polskich w Chicago, Zw. Nar. Polaków w Ameryce oraz Posterunku Legjonu amer. w Illinois, wreszcie od Tow. polsko-amer. w Warszawie. — Wkończu zabrał głos ambasador Stanów Zjedn. p. Cudahy.

Na zakończenie uroczystości orkiestra odegrała hymn narodowy amerykański i polski.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne.

15-lecie LZOPN. Wczoraj odbyły się we Lwowie uroczystości jubileuszowe z okazji 15-lecia LZOPN. Przed południem na boisku Pogoni, po przemówieniach i defiladzie zawodników, odbył się mecz, w którym Hasmonea pokonała reprezentację klubów żydowskich w stosunku 3:2. — Popołudniu na boisku Czarnych, po przemówieniach przedstawicieli władz i organizacyj odbyła się defilada około 30 drużyn, poczem odbył się mecz Admira (Wiedeń)—Lwów, zakończony zwycięstwem Austrjaków 4:0 (2:0). Sędziował p. Wieczysty. Lwowianie ponieśli zasłużoną klęskę.

Borysław. II-ga reprezentacja Lwowa—Borysław 3:1 (2:0).

Warszawa. Reprez. Ligi—Reprez. Lipska 5:0 (4:0).

Kraków. Kraków—Austrja 3:3 (1:1).

W niedzielę 3 czerwca odbędą się następujące mecze: we Lwowie: Pogoń—Legja, s. p. Rumpler; w Krakowie: Podgórze—Warszawianka, s. p. Schneider; w Katowicach: Ruch—Garbarnia, s. p. Laskowski; w Siedlcach: Strzelec—Wisła, s. p. Romanowski.

W Lidze okręgowej grają: we Lwowie: Świteź—Ukraina, w Rzeszowie: Resovia—Pogoń I b, w Przemyślu: Polonia—Lechia.

W mistrzostwach kl. A grają w niedzielę: we Lwowie: TSH—Juhuda, Lwowianka—Jutrzenka, Rekord—Biały Orzeł; w Przemyślu: Czuwaj—Korona, Sian—Ognisko, Polonia II—Resovia II.

Program radjowy.

Piątek, 1 czerwca.

Lwów. Godzina 16.35: Koncert solistów. 17.30: Odczyt z cyklu „Polska Współczesna" „Przełom majowy" wygł. dyr. J. Dąbrowski. 17.50: „O szkolnictwie technicznem i rzemieślniczem" wygł. inż. Z. Piotrowski. 18.10: Muzyka lekka. 18.53: Reportaż - feljetonowy. 19.05: Rozmaitości. 19.25: Odczyt aktualny. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.02: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. 22: „Wśród książek". 22.10: Płyty. 22.30: Muzyka taneczna.

Sobota, 2 czerwca.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna 11.40: **Przegląd prasy.** 11.57: **Sygnał czasu.** 12.05: Koncert zespołu jazzowego. 12.55: Dziennik południowy. 15.05: Komun. VI. Okr. Zw. Strz. 15.10: Giełda. 15.20: Chwilka strzelecka. 15.35: Komun. Ligi Morskiej i Kolonjalnej. 15.40: Audycja dla chorych. 16.05: Odczyt w języku ukraińskim. 16.20: Lekcja francuskiego. 16.35: Koncert w wyk. ork. symf. P. R. 17.15: Odczyt z cyklu „Polska Współczesna" „Konsolidacja wewnętrzna i jej przejawy w poszczególnych dziedzinach Narodu i Państwa" wygł. dr. J. Dąbrowski. 17.35: Reportaż. 18: Nabożeństwo z Wilna. 19.03: „Z dziedziny zagadnień kulturalnych" wygł. prof. Z. Reis. 19.15: Rozmaitości. 19.25: Recytacje poezyj. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20: Koncert chopinowski w wyk. H. Sztompki. 20.30: Fragment międzynar. koncertu muzyki hiszpańskiej w wyk. ork. filharm. madryckiej. 21.30: Skrzynka techniczna. 21.45: Płyty. 22. Audycja regjonalna. 23: Muzyka taneczna.

Wyścigi konne.

Wyniki 10-go dnia (czwartek, 31 V): Gonitwa I-sza przeszkody: Elf, Fijołek, Izolana. Tot. zw. 18. II-ga: Afront, Buczacz, Vali. Tot. zw. 8, fr. 6.50, 10.50. III-cia: Skrobonogi, Fair Play II, Purpura. Tot. zw. 23, fr. 10, 10. IV-ta: Labirynt, Łucznik, Adamas. Tot. zw. 16, 16, fr. 11.50, 8.50. V-ta: Bibi, Alpara, Harcerka. Tot. zw. 14, fr. 7.50, 8. VI-ta: Fra Diavolo, Dalja, Leta. Tot. zw. 8.50, fr. 6, 8.50. VII-ma: Poznaniak, Instar, Korsarz. Tot. zw. 9.50. VIII-ma: Noblesse Oblige, Felicitas, Nuda.

OBCHÓD 500-LECIA ŚMIERCI KRÓLA JAGIEŁŁY W GRÓDKU JAGIELLOŃSKIM.

Obwód U. J. K. Legjonu Młodych urządza w niedzielę 3 czerwca wycieczkę do Gródka Jagiellońskiego celem wzięcia udziału w obchodzie 500-lecia śmierci Króla Władysława Jagiełły. Na powyższą uroczystość zjadą delegaci z całego kraju, ponadto uświetni ją szereg imprez: wyścigi kajaków, zjazd motocykli i t. p. Wieczorem odbędzie się wielka zabawa taneczna. Koszt przejazdu koleją w obie strony zł. 2.50. Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Obwodu U. J. K.

W. J LOCKE. 76

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Cicho, cicho, panienko kochana. Kiedyindziej panienka opowie.

Oliwja pozwoliła się utulić, poczem opanowała się i wstała.

— Nie. Odrazu ci powiem, żeby już o tem nie wspominać. Dosyć tej głupiej żałości.

Opowiedziała. Pod koniec opowieści Myra zapytała:

— Co teraz panienka zrobi?

— Nic. Będę się zachowywała tak, jakby nic nie zaszło...

Służąca kiwnęła głową.

— Nie panienka pierwsza wpadła na ten sposób.

— Jakto? — zdziwiła się Oliwja.

— To, co mówię, panienko. Trudna sprawa, ale trzeba wierzyć w Boga i w siebie, jak za dobrych czasów.

— Skąd ty czerpiesz taką mądrość, moja kochana?

— Z życia, kochana panienko — odrzekła dziwnie miękkim głosem służąca i, zabrawszy ze stołu tacę, wyszła.

Na drugi dzień po południu Oliwja rzekła do niej:

— Pan major Olifant telefonował do mnie, że nasz pan przyjedzie dziś kwadrans po szóstej. Na dworzec w Paddingtonie. Pojedziemy po niego.

— Jak panienka każe.

Nie rozmawiały o Trionie ani w trakcie jazdy na dworzec, ani czekania na peronie. Było to charakterystyczne dla ich stosunku. Nie przyjechał. Wróciły do domu tą samą taksówką.

— Mam nadzieję, że go już nie zobaczę — rzekła Oliwja, upokorzona tym nowym zawodem. — Powiedział panu majorowi, że wróci tym pociągiem i znów skłamał. Nie myśl — dodała z wybuchem — że zamierzałam się z nim pojednać. Dlatego zabrałam cię ze sobą. Ale ludzi nie powinni rozchodzić się na zawsze w taki histeryczny sposób. Dobre wychowanie obowiązuje, a separacja wymaga pewnych formalności.

Nowe upokorzenie dotknęło ją do głębi. Teraz już nie chciała go widzieć. Powiedziała to szczerze. Olifant, niespokojny o dalszy bieg wypadków, przyjechał do Londynu i zastał ją w tym odpornym nastroju.

— To nie może się tak skończyć — zawyrokował. — Pani jest zraniona do żywego. On szaleje z rozpaczy i wstydu. Czas ułagodzi sytuację. Aleksy uspokoi się i poprosi o przebaczenie, które otrzyma.

— Pan nie rozumie. Ten, którego kochałam i poślubiłam, przestał istnieć.

— Genjusz istnieje. Niech pani słucha. Od chwili, gdy u mnie był, nie jestem zdolny do żadnej pracy. Myślę o was obojgu. On mógł się usprawiedliwić, ale nie uczynił tego.

— Usprawiedliwić? W jaki sposób? — zapytała z goryczą.

Olifant wystąpił z wyrozumowaną apologją życia Triony. Opętańczy urok czarnej książeczki podziałał na szczególnie wrażliwą wyobraźnię; reszta wywinęła się logicznie.

— Uległ szantażowi pierwszego kłamstwa.

— Rozumiem to — odpowiedziała Oliwja — ale tylko głową, nie sercem. Pan stoi zdala i sądzi objektywnie. Ja jestem w samym środku burzy i czuję.

Gdyby chodziło tylko o sam mit o Trionie, możeby przebaczyła, ale tu chodziło o coś więcej, o miłość, która splotła się z tą przeraźliwą blagą od samego początku. Dla kobiety drobiazgi życiowe są drogie jak dzieci, których krzywdzicielom zagroził Chrystus kamieniem młyńskim i morzem. Jak się nacierpiała wtedy, gdy on wybrał się w domniemaną podróż morską do Finlandji — w służbie ojczyzny! Opowiadała z dumą znajomym o śladach kajdan bolszewickich na jego nogach. Fikcyjny dramat zmyślonego Wrońskiego wstrząsnął ją do głębi duszy. Oburzała się stale na przymus, wywierany na bohatera przez Foreign Office. Tych drobnych cierpień nie mogła mu przebaczyć. Wszak, wymierzając je, wiedział, że cierpiała.

Naprożno Olifant, nieobeznany z psychologją kobiet, bronił niefortunnego genjusza. Naprożno powoływał się na jego prawdziwe zasługi, odwagę, wytrzymałość, rany, ciężkie przejścia w Rosji, niebezpieczną służbę na okręcie wojennym, zakończoną przewidywaną katastrofą, ogromne, wprost genjalne zdolności literackie i ogólne uznanie dla jego książek. Naprożno zachwycał się jego osobistym wdziękiem.

Oliwja tylko wzdychała.

— Ja go takim nie widzę.

— Więc jak ja pani pomogę?

Potrząsnęła głową.

— Nie może mi pan pomóc, drogi przyjacielu.— Patrzyła na niego wielkiemi, czarnemi oczami, rozcierając dłonią wierzch drugiej ręki. — Ale oddał mi pan wielką przysługę. Teraz wierzę, że są na świecie lojalni przyjaciele.

Zaprotestował.

— Drogo pani Oliwjo...

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 441/34/18. Edykt licytacyjny. Dnia 14 sierpnia 1934 o godz. 11 we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim ul. Sądowa 7 sala II. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności obj. whl. 3746/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej we Lwowie, na Bogdanówce przy bocznej nieuregulowanej jeszcze ulicy bez nazwy, równoległej do ul. Cerkiewnej, a prowadzącej prostopadle do ul. Obrony Dworca, składającej się z parcel oznaczonych l. kat. 3503/8, 3503/9, 3510/30, 3510/31, 7419/2, 7419/3 i 3510/33 o łącznej powierzchni 798.15 m kw., na których znajdują się trzy budynki mieszkalne murowane — jeden jednopiętrowy, drugi parterowy z nadbudówką niewykończoną, trzeci parterowy, oraz dwa budynki gospodarcze drewniane podzielone na komórki. Najniższa oferta 15.994 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru II.
Lwów, dnia 4 maja 1934. 2767/K

IV. Km. 2481/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie cesjonarjuszki firmy „Silesiana" sp. z ogr. odp. we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 lipca 1934 o godz. 11 przedp. w sali Nr. III. Sądu grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie postanowieniem z dnia 8 czerwca 1933 zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. m. Lwowa. Whl. 430/II. Oznaczenie realności: Budynek dwupiętrowy o wysokich suterynach z dwoma skrzydłami oficynowemi przy ul. Boczna Źródlana 2, do której przywiązane są parcele gruntowe o pow. 375 m. kw. 104 sążni. Wartość szac. wraz z przynależ. 84.750 zł. Najniższa oferta 42.375 zł. Do realności whl. 430/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: żelazna nakrywa, 1 żelazna krata, 1 drewniana nakrywa, 3 zlewy blaszane, 2 okna suterenowe, 1 drzwi oszklone, 2 kraty żelazne, 3 okna wewnętrzne, oszacowane na 250 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IV.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1934. 2742/K

IV. Km. 973/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Tow. Akcyjnego dla fabrykacji śrub i wyrobów kutych „Brovilier i Ska i A. Urban i Synowie" w Ustroniu jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 25 lipca 1934 o godz. 11-tej przedp. w sali Nr. III. Sądu grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie postanowieniem z dnia 13 stycznia 1934 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności. Ks. gr. gm. kat. m. Lwowa. Whl. 327/II. Oznaczenie realności: 255/640 części realności składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 813 m. kw., na której mieszczą się dwu piętrowy budynek czynszowy, budynek parterowy (magazyn), budynek jednopiętrowy i szopa żelazna (magazyn). Wartość szac. wraz z przynależ. 47.540 zł. Najniższa oferta 23.770 zł. Do realności whl. 327/II. dz. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna wystawowe, drzwi dwuskrzydłowe, żaluzje, okna 4-ro skrzydłowe, 6-cio skrzydłowe, 8-mio skrzydłowe, drzwi, kraty, kubły, muszle wodociągowe, kociołki, umywalki, kuchenki gazowe, oszacowane na 540 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IV.
Lwów, dnia 7 marca 1934. 2748/K

I. Km. 947/33. Strona zobowiązana: nieznany z miejsca pobytu Oskar Fraatz do rąk kuratora Dra Jana Sanockiego adw. w Nadwórnej. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Heftera we Lwowie i tow. odbędzie się dnia 18 czerwca o godz. 8-mej przed południem w biurze Komornika rew. I. licytacja 1 prc. brutto na polach naftowych w gminie Pasieczna położonych, a to: 1) Kaniów (pgr. 2457) powierzch. około 4500 m kw., 2) Kaniów I (pgr. 2462/1) powierzch. 13 ha 69 a. 39 m kw., 3) Kaniów II (pgr. 3590 i 3592) powierzch. 24 ha 92 a. 47 m kw., 4) Kaniów III (pgr. 2456) 7100 m kw., 5) Kaniów IV (pgr. 2462) powierzch. 10 ha 75 a. 75 m kw., 6) Kaniów V powierzch. 22 ha 42 a. 98 m kw., 7) Robert I., 8) Robert 25a, 9) Robert 66, 10) Robert 5, 11) Desna II. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. ad 1) 200 zł., ad 2) 20.500 zł., ad 3) 5.000 zł., ad 4) 500 zł., ad 5) 3.000 zł., ad 6) 7.200 zł., ad 7) 4.000 zł., ad 8) 1.000 zł., ad 9) 200 zł., ad 10) 200 zł., ad 11) 3.000 zł. Najniższa oferta ad 1) 67 zł., ad 2) 6.833 zł., ad 3) 1.666 zł., ad 4) 166 zł., ad 5) 1.000 zł., ad 6) 2.400 zł., ad 7) 1.333 zł., ad 8) 333 zł., ad 9) 67 zł., ad 10) 67 zł., ad 11) 1.000 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Nadwórna, dnia 18 kwietnia 1934. 2582/K

IV. Km. 1867/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że dnia 8 czerwca 1934 od godz. 17 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Józefa Koppla w jego lokalu przemysłowym w Drohobyczu, Rynek, składających się z towarów galanteryjnych itp., ocenionych na łączną sumę 912 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV.
Drohobycz, dnia 26 maja 1934. 2861/K

Km. 721/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości, która odbędzie się od godz. 13-ej dnia 25 czerwca 1934 r. u dłużników Tadeusza i Janiny Ungeheuerów w Pysznicy. W tem samem miejscu ruchomości można oglądać od godz. 8-mej do 18-tej z wyjątkiem świąt. Do sprzedaży publicznej przeznaczone są następujące ruchomości: 1) biurko dębowe, 2) makatka, 3) kilim 3x2, 4) szafa na ubranie, 5) radjo 3-lampowe, 6) kamienie szmerglowe młyńskie. Ruchomości powyższe oszacowane zostały na łączną kwotę 1325 zł. Wartość powyższych ruchomości jeżeli jest nieoznaczona — komornik oszacuje w czasie licytacji. Sprzedaż licytacyjna ruchomości odbędzie się nie później niż w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym. Dłużnikowi i wierzycielowi zwracam uwagę na art. 588 i 599 k.p.c.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko n. Sanem, dnia 16 maja 1934. 2854/K

IV. Km. 1888/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że dnia 11 czerwca 1934 od godz. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Ozjasza i Feigi Halpernów w ich mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. Batłomieja 9, składających się z urządzenia domowego itp., ocenionych na łączną sumę 3812 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, dnia 28 maja 1934. 2860/K

Km. 114/34. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Izaka Weisenfreunda w Stanisławowie odbędzie się dnia 21 czerwca 1934 r. o godz. 10-tej w Chodorowie licytacja należących do dłużnika F-my „Tartaki" S. A. w Chodorowie: 22 m sześc. desek jaworowych i klonowych nieobrzynanych, 17 m. sześc. desek topolowych nieobrzynanych, 18 m. sześc. kantówki dębowej II. klasy, 25 m. sześc. kantówki dębowej III. klasy, 30 m. sześc. desek i brusów bukowych III. klasy i 23 m. sześc. fryzów jesionowych I. i II. klasy. Cena szacunkowa tego materjału wynosi 5.964 zł. Wystawione na licytację ruchomości oglądać można w dniu licytacji na tartakach w Chodorowie. 2846/K

Komornik Sądu Grodzkiego.

VIII. Km. 6256/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 8 zawiadamia, że dnia 7 czerwca 1934 o godzinie 11-ej rano we Lwowie przy ul. Potockiego 60 sprzeda przez publiczną licytację następujące przedmioty: aparat radjowy 3-lampowy z głośnikiem, patefon walizkowy z 28 płytami, dywan, garderoba męska (2 fraki, 2 marynarkowe garnitury, spodnie sportowe, kasetka wertheimowska żelazna, necesser skórzany, bielizna męska, lampy elektr., 1 jadalnia kompletna, salonowe meble kompletne, porcelana, szkło, 2 szafy sypialniane, 2 dywaniki przyłóżkowe, otomana z narzutą.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VIII.
Lwów, dnia 19 maja 1934. 2845/K

Km. 317/34. Obwieszczenie: Wierzyciel: Kasa Stefczyka w Tyczynie do rąk adw. Dra Ziarneckiego w Tyczynie. Zobowiązani: Magdalena Michałek, Helena Michałek i Zofja Pałczyńska z Michałków w Białej. Komornik Sądu Grodzkiego w Tyczynie na zasadzie art. 679 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 3 lipca 1934 od godziny 9 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tyczynie odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości, a mianowicie: 1) całej realności wiejskiej oznaczonej lwh. 823 gm. kat. Biała o obszarze 2 morgi 618 sążni kw. oszacowanej na 3435 zł. 2) całej realności wiejskiej oznaczonej lwh. 822 gm. kat. Biała o obszarze 2 morgi 398 sążni kw. oszacowanej na kwotę 3598 zł. Po myśli art. 683 K.P.C. zarządzam ogłoszenie tego edyktu w gazecie urzędowej. Realności powyższe stanowią własność dłużników. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 7233 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 2516 zł. 50 gr. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno ogladać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tyczyn, dnia 18 maja 1934. 2848/K

X. Km. 2539/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 5 czerwca 1934 o godz. 9 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Asnyka l. 3 składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru X.
Lwów, dnia 16 maja 1934. 2844/K

FIRMY.

Firm. 148/33. Wykreślenie firmy. Dnia 19 czerwca 1933 wykreślono w ts. rejestrze handlowym Oddział A I strona 122 firmę R. Steyspal wytwórnia karmelków i muchałapek w Białej z powodu zaniechania dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy Wydział I. 2840
W Wadowicach, dnia 19 czerwca 1933.

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 6/34. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Franciszka Norkiewicza właściciela realności i mistrza szewskiego w Gorlicach. Komisarz ugodowy Dr. Józef Muchowicz sędzia grodzki w Gorlicach. Zarządca ugodowy Wojciech Kosiba, mistrz szewski w Gorlicach. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 25 czerwca 1934 o godz. 10 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 23 czerwca w Sądzie grodzkim w Gorlicach.

Sąd Okręgowy.
Jasło, dnia 19 maja 1934. 2825

I. Sa. 64/32/55. Zatwierdza się ugodę zawartą w sądzie okręgowym w Wadowicach dnia 15 marca 1933 między wierzycielami ugodowymi a dłużnikami Zygmuntem i Honoratą Sroczyńskimi.

Sąd Okręgowy.
W Wadowicach, dnia 22 maja 1934. 2824

I. Sa. 13/33. Postępowanie ugodowe do majątku śp. Tadeusza Strzetelskiego kupca w Jaśle zastanawia się w myśl § 56 p. 1 o. u.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Jaśle, dnia 24 lutego 1934. 2823

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 6/34. Michał Wilczyński, syn Jakóba i Marji Taras, ur. 23 listopada 1900 w Strutynie wyżnym rel. gr. kat. przepadł bez wieści od 14 stycznia 1915. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Kałuskiemu w Stryju, który po 6 miesiącach od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 3 kwietnia 1934. 2827

T. 78/33. Fedor Sołomczak, syn Michała i Paraszki, ur. dnia 3 lutego 1885 w Perehińsku rel. gr.-kat., wyjechał w r. 1912 do Ameryki i od tego roku wszelki ślad po nim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy kuratorowi adw. Drowi Dombczewskiemu w Stryju, lub Sądowi Okręgowemu w Stryju, który po upływie 1 roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 11 lipca 1933. 2828

T. 3/34. Teodor Syrota, syn Ołeksy i Heleny Kułynycz, urodzony 26 sierpnia 1874 w Rolowie i tam zamieszkały, rel. gr. kat. zaginął w r. 1921 w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Semkowiczowi w Stryju jako kuratorowi lub tut. Sądowi, który po upływie roku od dnia ogłoszenia tego wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 24 lutego 1934. 2826

T. 58/32. Jan Pawlak, syn Michała i Magdaleny, ur. 23 kwietnia 1888 w Rożniatowie gr. kat. w roku 1919 wyjechał do Rosji i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 13 grudnia 1932. 2838

T. 20/33. Adam Schuster, syn Adama i Anny Geib, urodzony 5 kwietnia 1881 w Konigsau rel. rzym. kat. wyjechał w r. 1903 do Ameryki, gdzie przebywał w Filadelfji skąd w pierwszym roku po wyjeździe pisał listy, lecz potem nie dał o sobie żadnego znaku życia. Wiadomości o nim należy udzielić kuratorowi Zygmuntowi Schwarzowi rolnikowi w Konigsau lub tutejszemu Sądowi, który po roku od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 25 kwietnia 1933. 2837

T. 73/32. Piotr Romanów, syn Michała i Marji, ur. dnia 8 marca 1876 w Litynji pow. Drohobycz rel. gr. kat. jako żołnierz b. armji austrjackiej w r. 1914 wyslany został na front, gdzie wedle zapodań świadków miał zaginąć. Wiadomości o nim należy udzielić tutejszemu sądowi, który po 6 miesiącach od dnia tego ogloszenia wyda ostatecznie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 25 lutego 1933. 2798

I. T. 10/34/3. Michał Chamulak, syn Maksyma i Anastazji, urodz. 28 września 1897 w Brykuli nowej powołany w roku 1914 w czasie wojny do służby w b. armji austrjackiej zaginął. Na prośbę Natalji Kamińskiej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym. 2775

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 26 kwietnia 1934.

T. 23/33. Piotr Płoszczański, syn Michała i Magdaleny, urodzony 8 czerwca 1892 w Rożniatowie rel. rzym. kat. oraz Jan Płoszczański, syn Michała i Magdaleny, ur. 27 lutego 1886 w Rożniatowie rel. rzym. kat. jako żołnierze b. armji austrjackiej z wybuchem wojny światowej służyli w Baonie Strzelców polowych w Insbrucku. Wiadomości o nich należy udzielić tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach od daty tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I
Stryj, dnia 24 maja 1933. 2536

I. T. 4/34/4. Edykt. Michał Wawak, syn Macieja i Anny, urodzony 15 września 1870 r. i zamieszkały w Międzybrodziu, jako zarobnik wyjechał do Ameryki północnej i tam zaginął od roku 1919 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy.
W Wadowicach, dnia 19 maja 1934. 2839

T. 52/33. Edykt. Ołeksa Strypa, Jana i Anny Procak, ur. 29 marca 1882 w Hoszowie pow. Dolina rolnik rel. gr. kat. jako żołnierz 33 pułku piech. austr. miał zaginąć w pierwszych miesiącach wojny światowej 1914. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6-ciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu przystąpi do uznania wymienionego za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 16 marca 1934 2833

T. 55/33. Edykt. Andrzej Kotil, syn Nykoły i Matrony z Triszczow, urodzony 27 listopada 1889 w Lipowicy, rel. gr. kat. jako żołnierz austrjacki zaginął w niewoli rosyjskiej w 1921 roku. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6-ciu miesięcy wyda od ogłoszenia ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 19 lutego 1934. 2831

I. T. 101/30. Edykt. Piotr Mirowski, rel. gr. kat., syn Mikołaja i Katarzyny z Wojdaczów, urodzony 27 lipca 1882 r. we Foluszu, powiat Jasło, wydalił się w r. 1915 do Rosji, gdzie zaginął w r. 1916. Kto ma o nim wiadomość winien o tem donieść Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Władysławowi Duninowi Rzuchowskiemu w ciągu roku od ogłoszenia.

Sąd Okręgowy.
W Jaśle, dnia 17 marca 1933. 2542 (3833)

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów. ul. Zimorowicza 15.